

teatr studio

STANISŁAW
WYSPIAŃSKI

reżyseria
WOJCIECH
SZULCZYŃSKI

scenografia
SŁAWOMIR DĘBOSZ

kostiumy
IRENA BIEGAŃSKA

muzyka
JERZY SATANOWSKI

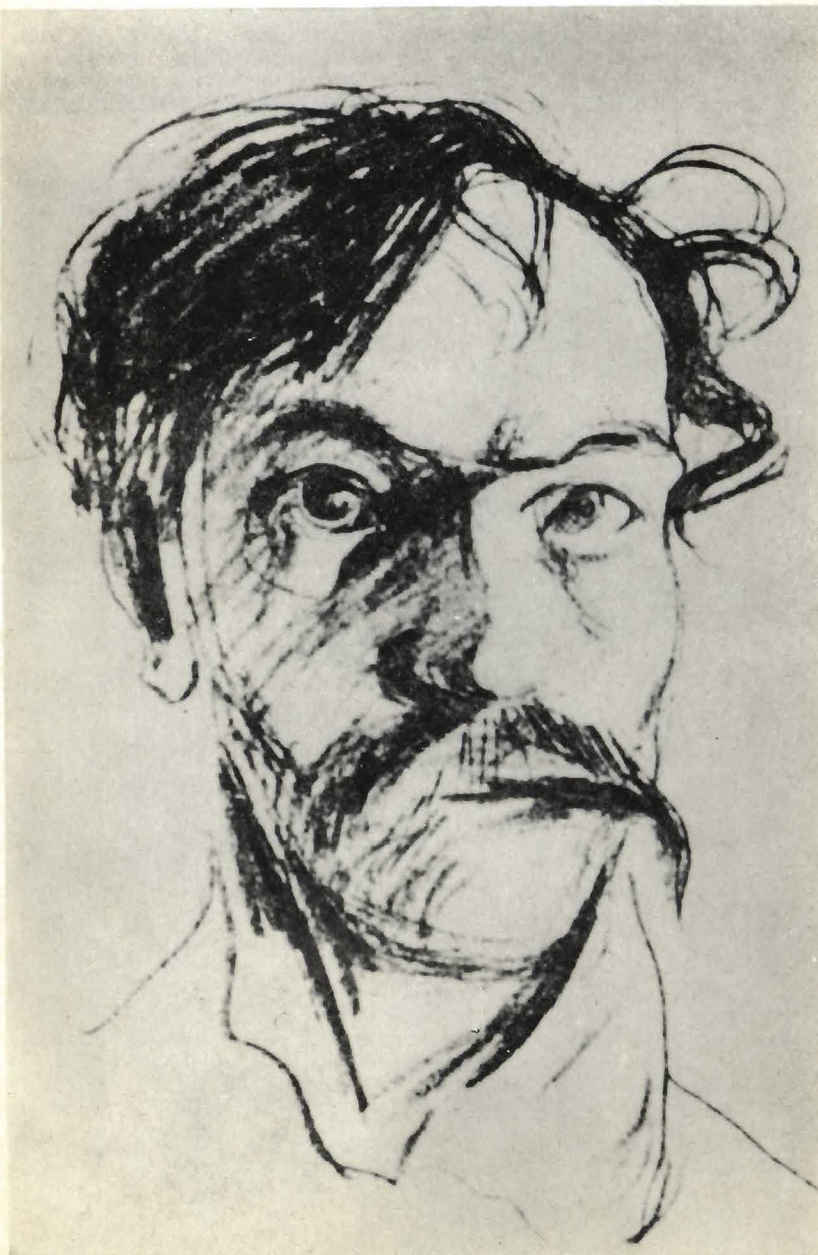
Geniusz to forma siły witalnej głęboko doświadczanej w chorobie, z niej siły czerpiącej i dzięki niej twórczej.

Tomasz Mann:
Doktor Faustus

Rewolt Odysa

Rewolt Odysa

Autoportret Stanisława Wyspiańskiego (1907)



Kiedy śpimy, budzimy się do innej formy istnienia. Śnimy. Wynajdujemy historie nie mające precedensu w sferze rzeczywistości, historie, które nigdy się nie zdarzyły. Czasem jesteśmy bohaterami, niekiedy zaś łotrami; czasem widzimy najpiękniejsze sceny i jesteśmy szczęśliwi, to znów ogarnia nas paniczny lęk. Ale jakkolwiek rolę odgrywamy we śnie, to jest nas sen, my wymyśliliśmy fabułę. (...)

W mieście również dzieją się dramatyczne wydarzenia niemożliwe w świecie, którym rządzą prawa czasu i przestrzeni: bohater porzuca swój dom rodzinny i kraj, aby ocalić świat, lub też ucieka przed swym posłannictwem i żyje w brzuchu wielkiej ryby; umiera i ponownie się rodzi; mityczny ptak spala się i wyłania z popiołów piękniejszy niż przedtem.

Różne ludy tworzą oczywiście różne mity, tak jak rozmaici ludzie śnią rozmaite sny. Ale pomimo tych różnic wszystkie mity i wszystkie sny łączy jedna cecha wspólna: wszystkie je zapisać można tym samym językiem, językiem symbolicznym...

Erich Fromm: Zapomniany język, Warszawa 1972

To się nazywa tęsknotą, to uczucie, którego pewnie jeszcze nie nauczyłeś się nazywać, ale też to ci powiem, że to uczucie jest koniecznym warunkiem tworzenia czegoś, bo jest gatunkiem i rodzajem cierpienia — a tylko człowiek cierpiący może być zdolny do tworzenia czegoś.

Jest to myśl moja, aby ludzi z talentem właśnie w ten sposób przymuszać do jakichś cierpień. Ja bym im zabił i wytruł całą rodzinę, aby się w nich zbudził duch twórczości, ja bym ich umieścił na bezludnej skale, aby tam męki przechodzili, bo wtedy zaczęłyby żyć ich ogień i płomień święty.

Z listu Stanisława Wyspiańskiego do Karola Maszkowskiego

Powrót

...według poety tylko życie ogniste, maksymalnie intensywne, w każdym okrucieństwie żywe i rozpalone jest wartościowe i prawdziwe. A ono właśnie, ponieważ pali się gwałtownie, jest skazane na spalenie, na zatrącenie nieuchronną; mogłoby się przestać spalać tak szybko i bezwzględnie, ale wtedy przestałoby być wartościowe. Wartość dodatnia mieści w sobie zaród zniszczenia. Człowiek z taką koncepcją życia był urodzonym tragikiem.

TADEUSZ MAKOWIECKI: Poeta — malarz. Studium o Stanisławie Wyspiańskim, Warszawa 1935



Maska teatru Wyspiańskiego — sakralna, misteryjna, antynaturalistyczna — jest przede wszystkim naprawdę teatralna: przemawia ona językiem wszystkich tworzyw teatru. Dojrzała zanim Teatr Artystyczny w Moskwie rozpoczął swoją działalność, przed wystąpieniem Craiga i Reinhardta, a zapewne całkowicie niezależnie od Appii i Fuchsa. Przed rokiem 1905 żaden naród nie może się poszczycić tak bogatą, zróżnicowaną i oryginalną twórczością teatralną. Wyspiański bezsprzecznie przewyższa Czechowa, Hauptmanna, Shawa, Maeterlincka, nawet młodego Claudela. Bogactwem teatralnych koncepcyj staje chyba nawet wyżej od dwóch — starszych od niego o całe pokolenie — gigantów: Ibsena (ur. 1828) i Strindberga (ur. 1849). Nie wahajmy się przytoczyć słów J. Fabre'a: „...jakże nie zadumać się nad obojętnością czy niewdzięcznością literatury europejskiej w stosunku do najpełniejszego, najzuchwalszego, najgenialniejszego dramaturga całego pokolenia? Nie bez melancholii myśli się o jego pośmiertnych losach, obserwując wzrastające powodzenie Czechowa, sławę Pirandella, miejsce, jakie podręczniki wyznaczają Maeterlinckowi.”

IRENA SŁAWIŃSKA: Nowy teatr Wyspiańskiego, Zeszyty Naukowe KUL XIII/2

Pisma Wagnera, Nietzschego, Sorela, a na terenie polskim Brzozowskiego i Jellenty dostarczają dowodów, iż mitowi chętnie przypisywano sens głębszy niż historii, sens wiedzy wyjaśniającej tajemnicę dziejów społeczeństw i losu jednostki. Pojawia się też koncepcja mitu jako siły oddziaływującej na kształtowanie się zbiorowej świadomości grup ludzkich. Poglądy te, wysoka ranga mitu zostały przygotowane przez romantyzm, który reaktywował i rozwinął sformułowane przez Vico koncepcje mitu jako fenomenu kulturowego i kulturotwórczego. Wówczas to zrodziła się myśl Creuzera, Schlegela i innych, wskazująca na możliwość odrodzenia „zdegenerowanej” kultury XIX wieku poprzez odwołanie się do mitu. (...) Wiele przemawia za tym, iż twórczość Wyspiańskiego mieści się w obrębie nowoczesnego „dialogu z Grekami”. Mit antyczny pojawia się w niej obok legend słowiańskich, polskich mitów narodowych i opowieści biblijnych i można przypuszczać, że jak one stają się kluczem w rozwiązywaniu tajemnic dziejów i ludzkiego losu, w określaniu sensu wyboru takich czy innych postaw życiowych, weryfikacji wartości kulturowych, jest wreszcie istotnym elementem w artystycznej koncepcji teatru.

*

U podstaw baśniowego świata „Odysei” tkwią mity, których obecność ujawnia się nie tylko wprawnemu oku komentatorów, etnografów czy religioznawców. Nowożytni czytelnicy Homera, a przede wszystkim autorzy nawiązujący w swych utworach do treści antycznego poematu, odnajdowali, jak gdyby ponad baśniowymi epizodami „Odysei”, opozycje sytuujące człowieka w świecie, opozycje obcości i inkluzji, tułactwa i zakorzenienia czy domu i bezdomności, ujmowane w płaszczyznach psychologicznych, egzystencjalnych, metafizycznych.

Wyspiański nawiązuje bezpośrednio do homeryckiego tekstu, ale jednocześnie i do symboliczno-mitologicznych treści związanych z „Odyseją”. W „Powrocie Odysa” znika jednak zmysłowa radość życia oraz prostota i naiwna sprawiedliwość baśniowego świata, a obiegowy symbol „odysei” zostaje nasycony nowymi, oryginalnymi treściami. (...) Nie ma (tu) czynu, który nie byłby przede wszystkim zbrodnią, nie ma śmierci, która budziłaby szacunek, a nie tylko grozę i obrzydzenie, nie ma nic, co mogłoby być źródłem choćby przemijającego szczęścia. Przyjaźń, miłość, lojalność nie istnieją, ojczyzna, dom, rodzina, więzi łączące synów i ojców są jedynie źródłem udręki uruchamiającym kłębowisko uświadomionych i podświadomych pragnień, instynktów i fobii. „Powrót Odysa” jest nie tylko destrukcją baśniowego i heroicznego świata „Odysei”, jest generalną rewizją podstawowych wartości ugruntowanych w tradycji kulturalnej. Człowiek odarty z wzniosłości, piękna, dobroci, szlachetności i tkliwości, rzucony w świat, który jest jedynie ciemnym i wrogim chaosem, nie pozostaje w dramacie jednak bezbronny, „myśl śmigła” jest jego orężem.

HANNA FILIPKOWSKA: Wśród bogów i bohaterów. Dramaty antyczne Stanisława Wyspiańskiego wobec mitu. Warszawa 1973.

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

POWRÓT ODYSA

o s o b y:

Odys	— ANTONI PSZONIAK
Penelopa, Kalipso	— ANNA MILEWSKA <i>Anna Milewska</i>
Telemak	— MARCIN ROGOZIŃSKI
Eumajos	— STANISŁAW BRUDNY
Tafijczyk	— WIESŁAW DRZEWICZ <i>Stanisław Michalik</i>
Filojtios	— RYSZARD DREGER
Eurymachos, Głos rozkazujący	— CZESŁAW NOGACKI
Antinoos, Głos	— ANDRZEJ SIEDLECKI
Amfinomos, Głos	— KRZYSZTOF KIERSZNOWSKI <i>Jerzy Fornal</i>
Agelatos, Głos	— TADEUSZ WŁUDARSKI
Ktesippos, Głos	— WIESŁAW NOWOSIELSKI
Melantios	— TOMASZ MARZECKI
Sługa I	— JAROSŁAW JORDAN
Sługa II	— JACEK JAROSZ
Melanto, Harpija	— DOROTA KAMIŃSKA
Dziewka I, Syrena	— WERONIKA PAWŁOWSKA
Dziewka II, Syrena	— JAROSŁAWA MICHALEWSKA
Leartes	— LEOPOLD MATUSZCZAK
Medon	— JÓZEF WIECZOREK
Femios	— KRZYSZTOF STRUŻYCKI
Euryklea	— KRZYSTYNA KOŁODZIEJCZYK
Piastunka	— OLGA BIELSKA

reżyseria **WOJCIECH SZULCZYŃSKI**
cenografia **SŁAWOMIR DEBOSZ**
kostiumy **IRENA BIEGAŃSKA**
muzyka **JERZY SATANOWSKI**

PREMIERA 3 kwietnia 1981

STUDIO — Teatr Galeria powstało w 1972 roku pod dyrekcją i kierownictwem artystycznym Józefa Szajny. 10 lipca 1980 roku w oparciu o zarządzenie Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy przekształciło się w **CENTRUM SZTUKI „STUDIO”**, które funkcjonuje na zasadach ośrodka integrującego działalność teatralną, plastyczną, muzyczną i filmową.

CENTRUM SZTUKI „STUDIO” — Teatr Galeria skupia w sobie awangardowy, eksperymentalny teatr o dwóch scenach, Galerię i Muzeum Sztuki Współczesnej, Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej, bibliotekę i czytelnię oraz podyplomowe Studium Scenografii Akademii Sztuk Pięknych kształcące studentów polskich i zagranicznych.

CENTRUM SZTUKI „STUDIO” — Teatr Galeria prowadzi szeroki zakres wymiany kulturalnej z zagranicą, jest miejscem poszukiwań i demonstracji osiągnięć na obszarze wielu dziedzin sztuki. Dbywają się tu sympozja, wystawy, koncerty — premiery, pokazy filmów sztuce i działań interdyscyplinarnych, spotkania i dyskusje z publicznością.

Centrum Sztuki

studio

TEATR GALERIA

PAŁAC KULTURY I NAUKI

00-901 WARSZAWA tel. 20-47-70

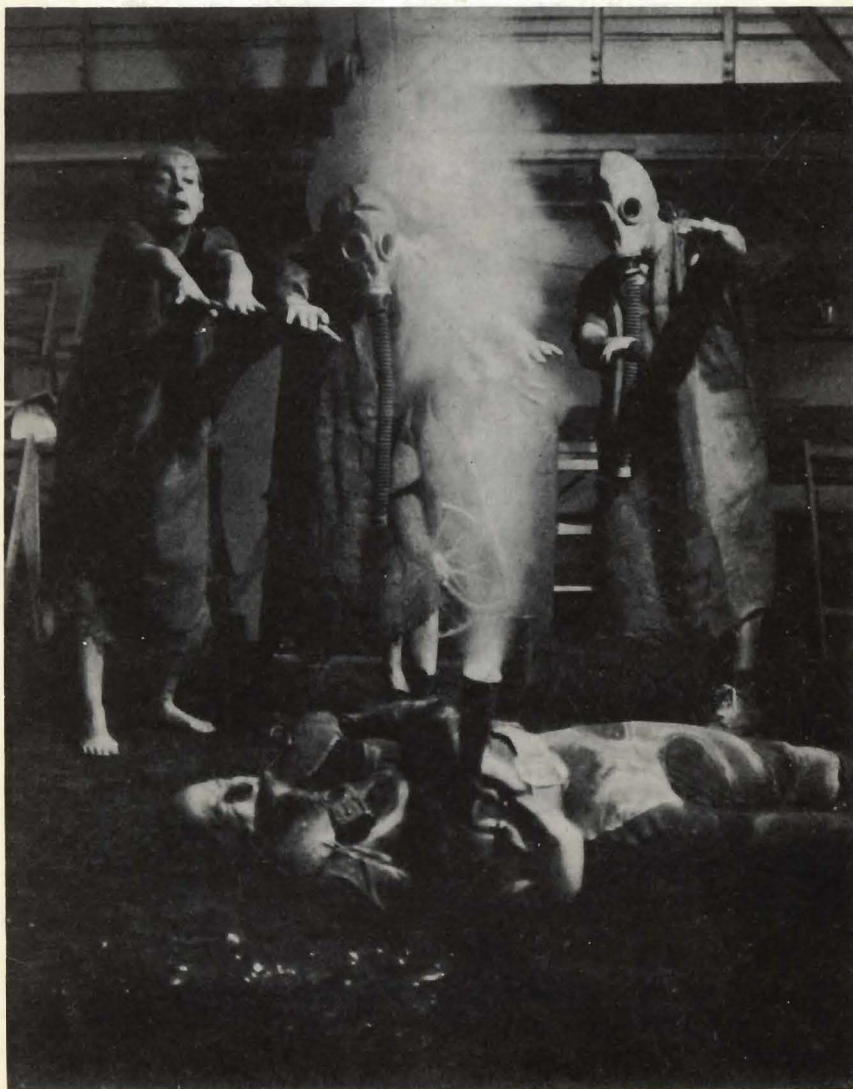
JÓZEF SZAJNA

REPLIKA

reżyseria i scenografia **JÓZEF SZAJNA**
muzyka **BOGUSŁAW SCHÄFFER**
PREMIERA 8 października 1973

1980 FRANCJA tournée: Paryż, Mulhouse, Avignon, Rennes) Próżno by tu szukać samego Józefa Szajny w tych odczłowieczonych postaciach, sprowadzonych do bezosobowego kształtu bezwzględnej rozpaczy. Jakiś chłód przenika to abstrakcyjne przedstawienie niszczycielskiego obłędu. Piękne, niezwykle pomysły bezspornego artysty — te maski, te okrutne konstrukcje, te straszliwe mechanizmy pozostają przedmiotami bez życia i dziełami sztuki, które są bliższe maszynom kafkowskim z „Kolonii karnej” niż prostym obrazom powszedniego okrucieństwa.

„Les Nouvelles Litteraires” 13—20.11.80



Fot. Wojciech Plewiński

leży Antoni Pszoniak
w głębi bez maski Irena Jun

dyrektor i kierownik artystyczny **JÓZEF SZAJNA**

zastępca dyrektora **STEFAN MATUSZAK**

kierownik galerii **ZDZISŁAW SOSNOWSKI**

inspicjent **MACIEJ POPLAWSKI**
sufler **WIESŁAW WILK**

kierownik techniczny **MAREK KOKIZA**

KIEROWNICTWO PRACOWNI:

modelatorsko-malarskiej **JAN SZAWLIŃSKI**
stolarskiej **KRZYSZTOF LEPIANKO**
tapicerskiej **WIESŁAW DALBA**
ślusarskiej **WŁODZIMIERZ FRANCZUK**
krawieckiej **MARIANNA RUTKOWSKA**
perukarskiej **HALINA CIEŚLAK**
elektrycznej **ANDRZEJ BOCHENEK**
akustycznej **ROMAN PUCHAŁSKI**
brygadier sceny **ROMAN RATYŃSKI**
garderoby **HALINA PIŁKOWSKA**
kierownik organizacji widowni **KAZIMIERZ KOWALCZYK**
organizacja pracy artystycznej **JOLANTA BONIEWICZ**

opracowanie programu **EWA WROŃSKA**
opracowanie graficzne **ZDZISŁAW SOSNOWSKI**
zdjęcia **STEFAN OKOŁOWICZ, WOJCIECH PLEWIŃSKI,**
ZYGMUNT RYTKA, JERZY PŁOŃSKI
ANDRZEJ FEDOROWICZ

wydawca **CENTRUM SZTUKI „STUDIO”** — Teatr Galeria,
Warszawa PKiN, marzec 1981,

Przedprzedaż biletów na dwa tygodnie przed przedstawieniem. Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje **ORG. WIDOWNI** (tel. 20-21-02) w godz. 9—16, oprócz niedziel i świąt.

KASA TEATRU (tel. 20-02-11 w. 29-41) czynna w poniedziałki w godz. 10—16, w niedziele i święta w godz. 14—19.30, w pozostałe dni w godz. 10—14 i 15.30—19.30. Przedprzedaż biletów prowadzi również **SPATiF**, Al. Jerozolimskie 25, tel. 21-93-83 w godz. 10—17.30, oraz **SYRENA**, ul. Krucza 16/22, tel. 25-72-01 w godz. 10—17.30.

WDA — Zakład Typograficzny. Zam. 1658. Nakład 4000. L-70

galeria studio

**WYSTAWY CZASOWE
I ZBIORY SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ**

czynna codziennie prócz poniedziałków
w godz. 11.30—17.00
w niedziele i święta w godz. 14.00—17.30
oraz przed każdym spektaklem i w czasie przerwy



Fot. Andrzej Fedorowicz

scena zbiorowa

JÓZEF SZAJNA CERVANTES

scenariusz, reżyseria, scenografia **JÓZEF SZAJNA**
PREMIERA 30 grudnia 1976

1980 MEKSYK (Międzynarodowy Festiwal Cervantino Mexico-city, Guanajuato, Guadalajara)

Obcujemy z teatrem filozoficznym pierwszej wielkości, który nie ulega działaniu czasu, ani nie daje się wtłoczyć do żadnej szufladki... Wypada nam wyrazić wdzięczność VIII Festiwalowi Cervantesa, że publiczności Meksyku dał sposobność zobaczenia tego nieśmiertelnego dzieła teatralnego wszystkich czasów.

Juan Miguel de Mora „El Heraldo de Mexico” 28.05.80

JÓZEF SZAJNA DANTE

scenariusz, reżyseria, scenografia **JÓZEF SZAJNA**
muzyka **KSZYSZTOF PENDERECKI**

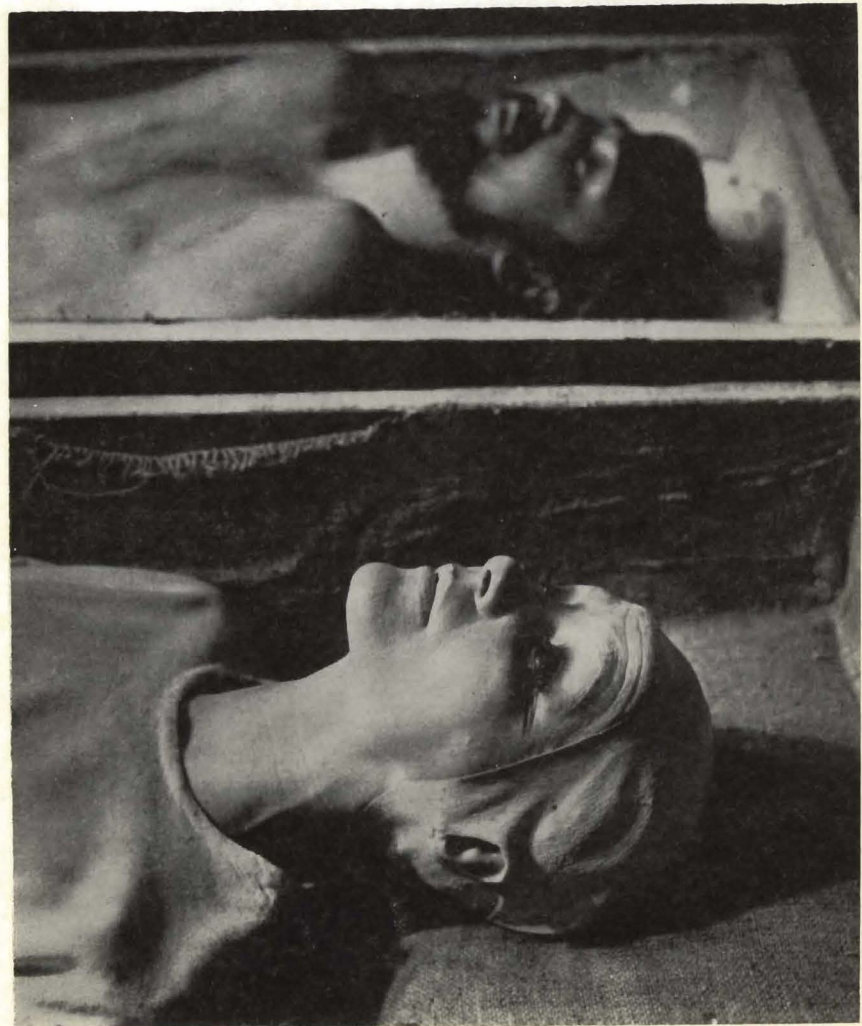
projekcje **KAZIMIERZ URBĄSKI**

PRAPREMIERA 20 kwietnia 1974, Florencja

1979 WIELKA BRYTANIA (Londyn)

Dekoracje świetne — Round House przemieniony w znakomicie imitującą rzeczywistość wizję świata podziemnego. Podobnie wspaniała była inscenizacja, obrazowanie epiki, zrytualizowana gra obsady, która wy-dawała się niepoliczalna...

James Truman, „Express and News” 07.09.1979



Anna Milewska (Beatrycze,
Fot. Stefan Okołowicz



Fot. Jerzy Płoński

Antoni Pszoniak (Pachciarz)

WITOLD WANDURSKI

ŚMIERĆ NA GRUSZY

reżyseria i scenografia **JÓZEF SZAJNA**
muzyka **CHUCK WAYNE-GILBERT, DUKE ELLINGTON**
JUAN TIZOL, MAURICE RAVEL
PREMIERA 30 grudnia 1978

Chciałem dać przedstawienie wyraźnie polityczne — rodzaj ogólnonarodowego traktatu o nas samych, wkalkulowanego w 60 rocznicę niepodległości. Budowałem to przedstawienie pod silną presją wewnętrzną, w przekonaniu, że trzeba ratować pewne zagrożone wartości. Jest to również spektakl zdecydowanie antywojenny, kompromitujący zbrojenia, wołający o pokój...

Józef Szajna, „Kurier Polski” 01.01.1979

FRANZ KAFKA

PROCES

opracowanie dramaturgiczne i reżyseria
HENRYK BARANOWSKI
scenografia **ANDRZEJ WORONIEC**
muzyka **JANUSZ STOKŁOSA**
PREMIERA 29 marca 1980

Henryk Baranowski dał studium koszmarnego snu. Podkreślił osobliwą logikę (czy „antylogikę”) sennych doznań, ich niespójność, natarczywość. Wizje miłosne raz po raz się tu zjawiają, na równi ze wspomnieniami czynności codziennych czy prób otrząśnięcia się. Muzyka wspomaga ów układ wrażeń.

Wojciech Natanson, „Życie Warszawy” 16.05.80



Scena zbiorowa — Na pierwszym planie
Antoni Pszoniak (Józef K.).

ZARZĄDZENIE Nr 27

**Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy
z dnia 10 lipca 1980 r.**

w sprawie zmiany nazwy i zakresu działania
Teatru Studio w Warszawie

- 1) wyrazy: „Teatr Studio” zastępuje się wyrazami: „Centrum Sztuki Studio — Teatr Galeria”.
- 2) Przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszechstronnej działalności w zakresie tworzenia nowych form upowszechniania sztuki, także w ramach wymiany krajowej i zagranicznej, wprowadzenie interdyscyplinarnych działań artystycznych integrujących teatr, muzykę i plastykę przy realizacji przedstawień, prowadzenie galerii sztuki, biblioteki dokumentacji wydawnictw o sztuce, organizowanie innych form parateatralnych (happening, sceny debiutów, warsztaty teatralne itp.).

WITOLD GOMBROWICZ FERYDURKE

opracowanie dramaturgiczne i reżyseria

ZBIGNIEW WRÓBEL

scenografia **MICHAŁ CZERNAEW**

muzyka **STANISŁAW SYREWICZ**

PREMIERA 21 grudnia 1979

Wróbel, któremu ręka nie zdrząła przy obrabianiu klasyka nowoczesności, ex post wywiódł i „Ślub” i „Iwonę” i „Operatkę” z „Ferdydurki”, ukazując dość złośliwie i bardzo zabawnie genealogię gombrowiczowskiego teatru, gombrowiczowskich obsesji, gombrowiczowskiego świata, który jest przecież naszym światem. Oczyszczający i zdrowy to śmiech, uwalniający od wielu zmór dawnych, nowszych i całkiem nowych...

Andrzej Hausbrandt, „Widnokreśli” 1980/4



Zygmunt Malanowicz (Ferdydurke),
Wiesław Drzewicz (Professor Pimko)
Fot. Zygmunt Rutka

Krystyna Kolodziejczyk (Dyrektor Piórkowski),